

KRASP na Uniwersytecie Szczecińskim

Rektorzy walczą o autonomię

NA Uniwersytecie Szczecińskim zakończyła się Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, na której blisko stu rektorów przygotowywało swoją wersję nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Sprawa jest poważna, bo polskie uczelnie bez reform mogą znaleźć się w głębokim kryzysie.



Ponad stu rektorów spotkało się na szczecińskiej konferencji. Fot. Sławomir BOREK

NOWELIZACJA przygotowywana w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego zakłada m.in. wprowadzenie procedury habilitacyjnej z macierzystego

wydziału, finansowanie projektowe (co oznacza, że pieniądze z ministerstwa popłyną głównie do największych uczelni, tzw. uczelni flagowych, do najlepszych studen-

tów, doktorantów oraz naukowców) oraz ukrócenie wieloletowości wśród kadry akademickiej.

– Popieramy generalny kierunek zmian, ale nie jesteśmy zadowoleni z pewnych szczegółowych rozwiązań – mówi przewodnicząca tegorocznego KRASP prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow. – Ministerstwo reguluje zbyt wiele spraw, które powinny być załatwiane indywidualnie przez szkoły. Choćby kwestia finansowania. Nowelizacja nakłada na uczelnie obowiązek sztywnego podziału środków, co uniemożliwi nam przepływ finansów z jednych celów na inne. Uczelnie mogą stracić płynność finansową. Nie zgadzamy się również na wyprowadzenie habilitacji. To macierzyste wydziały powinny decydować, jak ma wyglądać ten proces.

Rektorzy będą także starali się o to, żeby więcej pieniędzy dostawali doktoranci. Bo na razie mogą liczyć na stypendia w wysokości 1200-1400 złotych, co wielu zdolnych ludzi zniechęca do kariery naukowej.

Uchwała KRASP dotycząca nowelizacji została wręczona minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbarze Kudryckiej.

Alan SASINOWSKI